

MARYJNE PRZESŁANIE II POLSKIEGO SYNODU PLENARNEGO

Pośród wielu przesłań II Polskiego Synodu Plenarnego znajdziemy również przesłanie maryjne. Przesłanie to zawarte zostało w ostatnim z 14 dokumentów Synodu zatytułowanym „Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”¹. Już sam ten tytuł, a także umieszczenie tematyki maryjnej na końcu zbioru dokumentów synodalnych, stanowią charakterystyczne nawiązanie do II Soboru Watykańskiego, w którym – jak wiadomo – maryjny rozdział prezentujący Błogosławioną Maryję Dziewicę właśnie w misterium Chrystusa i Kościoła zamyka dogmatyczny wykład o Kościele Konstytucji *Lumen gentium*. Jest to także jakieś nawiązanie do struktury dokumentów papieskich Jana Pawła II z ich końcowymi akcentami maryjnymi.

Podjęcie tematu maryjnego przesłania naszego Synodu Plenarnego na obecnym sympozjum, które odbywa się w jednym z polskich sanktuariów maryjnych, wskazuje na szczególnego adresata tego przesłania, jakim winno być właśnie duszpasterstwo sanktuarijne. Przesłanie to może i powinno stanowić istotne punkty odniesienia dla tego duszpasterstwa. Maryjne przesłanie synodalne można potraktować wybiórczo, ograniczając się do tematyki wprost i bezpośrednio dotyczącej sanktuarium, czy w naszym przypadku również zagadnienia objawień maryjnych. Można też ukazać je całościowo. Wybieramy tę drugą drogę i to z dwóch względów. Po pierwsze dlatego, że nie było jeszcze szerszej prezentacji tego zagadnienia po opublikowaniu dokumentów synodalnych². Drugą rację całościowej prezentacji przesłania maryjnego Synodu stanowi wspomniane już istotne znaczenie tego przesłania dla duszpasterstwa w sanktuarium maryjnym.

¹ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Poznań 2001, s. 263-280. Dokument ten liczy 73 punkty.

² Wyjątkiem w tym względzie jest wydany w 2002 r. w Tarnowie komentarz pastoralny do dokumentów synodalnych: *W trzecie tysiąclecie. Komentarz pastoralny do dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego*, red. Ks. W. Lechowicz, Tarnów 2002, w którym znalazł się również komentarz do maryjnego dokumentu synodalnego ks. Janusza Królikowskiego opatrzony tytułem *Służyć i trwać z Maryją*, s. 220-229.

Przesłanie maryjnego dokumentu naszego Synodu Plenarnego koncentruje się wokół trzech zasadniczych tematów: 1. teologicznego obrazu Dziewicy Maryi – prezentacji kim jest Maryja w misterium zbawczym, 2. maryjnej szkoły formacji chrześcijańskiej, 3. zagadnień dotyczących właściwie ukształtowanego kultu maryjnego. Tematy te stanowiąc będą trzy kolejne punkty niniejszego przedłożenia.

PRZESŁANIE IKONICZNE – SYNODALNY OBRAZ DZIEWICY MARYI

Istotne elementy tego obrazu znajdujemy współcześnie w VIII rozdziale Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* Vaticanum II, zwanym często „wielką kartą współczesnej mariologii”, a także w posoborowym nauczaniu papieskim Pawła VI i Jana Pawła II. Do tych właśnie źródeł odwołuje się nasz dokument synodalny. Tak więc Maryja, którą prezentuje omawiany dokument, to Matka Boża wpisana w tajemnicę Chrystusa i Jego Kościoła. „Istota Jej posłannictwa, Jej przywileje i łaski – czytamy w dokumencie – mają swe odniesienie do Chrystusa i jedynie w Nim odnajdują swój właściwy sens. Udział Matki Chrystusa w dziele Jej Syna-Odkupiciela, wiąże Ją również głęboko z Kościołem” (nr 3).

Jakkolwiek dokument synodalny nie używa wprost formuły „Przez Jezusa do Maryi”³, to jednak prawda zawarta w niej wyraźnie dochodzi do głosu w przesłaniu synodalnym. „Maryja była związana z Chrystusem w sposób szczególny i wyjątkowy – stwierdza się w dokumencie – już od pierwszej chwili swego życia” (nr 6). A w następnym punkcie dokumentu czytamy: „Tajemnica Paschalna Chrystusa doskonale zaowocowała w życiu Jego Matki” (nr 7). Pierwszym owocem tej zbawczej tajemnicy było niepokalane poczęcie Matki Chrystusa a ostatnim Jej wniebowzięcie. Tak więc, Maryja jawi się jako odkupione stworzenie, pierwsza wśród odkupionych, w sposób jedyny i niepowtarzalny wybrana i obdarowana przez Boga. To historiozbawcze odniesienie Dziewicy Maryi do Chrystusa w dokumencie synodalnym osadzone zostało w jeszcze szerszym kontekście pneumatologicznym i trynitarnym. „Wszystko, co Maryja ma i czym się stała... – czytamy w dokumencie – zawdzięcza swemu Synowi i działaniu Ducha Świętego. (...) Duch Święty, który uczynił Maryję miejscem szczególnej obecności, jawi się jako źródło Jej płodności...” (nr 5). Z kolei w 7 punkcie dokumentu zostało podkreślone: „Kościół wierzy, że Maryja w każdej chwili swego życia pozostawała zjednoczona z Trójcą Świętą...”

Tak więc, synodalny obraz Maryi to biblijny obraz odkupionego stworzenia znajdującego się w relacji do Trójjedynego Boga. Wielkość, świętość Maryi nie po-

³ Por. *Przez Jezusa do Maryi. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne, Licheń, 26-27 października 2001 roku*, red. S. C. Napiórkowski, K. Pek, Częstochowa-Licheń 2002 (Biblioteka Mariologiczna 4).

chodzą od Niej samej, Dziewica z Nazaretu nie jest pod tym względem autonomiczna – jest całkowicie zależna od Boga, ukierunkowana na Jego historiozbowcze działanie.

Ten niejako pierwszy wymiar synodalnego obrazu Maryi łączy się ściśle z drugim – ukazującym historiozbowczą służbę Dziewicy z Nazaretu. Jest to najpierw i przede wszystkim służba w samej tajemnicy Chrystusa. Służebnica Pańska to dziewicza Matka Syna Bożego. To właśnie „tajemnica Bożego macierzyństwa Maryi – jak czytamy w dokumencie synodalnym – jest kluczem do zrozumienia pozostałych tajemnic maryjnych i odczytania właściwego ich znaczenia” (nr 3). W tym duchu dokument synodalny ukazuje Maryję stojącą pod krzyżem Chrystusa, podkreślając prawdę o Jej szczególnym uczestnictwie w dziele odkupienia człowieka (nr 8). Wyrażone to zostało słowami Konstytucji *Lumen gentium*. Na Golgotcie Maryja „najpełniej ze swym Jednorodzonym współcierpiała i z ofiarą Jego złączyła się matczynym duchem, z miłości zgadzając się, aby doznała ofiarniczego wyniszczenia żertwa z Niej narodzona” (KK 58). W tym kontekście w dokumencie zamieszczona została bardzo istotna uwaga. Stwierdza się mianowicie, że „Kościół podkreśla jednak wyraźnie różnicę pomiędzy Maryją a Synem w dziele zbawienia, wskazując na podporządkowanie Dziewicy, jako Współpracowniczkii, jedynemu Odkupicielowi” (nr 8). Stwierdzenie to zostało zaczerpnięte z katechezy środowej Jana Pawła II, wygłoszonej 9 czerwca 1997 r.

Ten biblijny, relacyjny, dynamiczny obraz Dziewicy z Nazaretu, prezentowany w dokumencie synodalnym, ma także swój wymiar eklezjalny, który ukazany został w kolejnych punktach dokumentu od 9 do 23, zatytułowanych „Maryja w tajemnicy Kościoła”. Wieloraka więź Matki Odkupiciela z Jego Kościołem, jak to zostało wyraźnie podkreślone na wstępie tej części omawianego dokumentu (por. nr 9), została zaprezentowana najpierw na płaszczyźnie macierzyństwa Maryi wobec Kościoła (nr 9-15) a następnie Jej wzorczości (nr 16-23). Należy zauważyć, że został tutaj zmieniony układ maryjnego wykładu Vaticanum II, który na pierwszym miejscu postawił i szczególnie wyakcentował zagadnienie eklezjalnej wzorczości Matki Jezusa. Jakkolwiek przy lekturze naszego dokumentu synodalnego okazuje się, że prezentując macierzyństwo Maryi wobec Kościoła, Synod odwołuje się już do owej maryjnej wzorczości. Kościół jest bowiem macierzyński i zarazem dziewiczy właśnie na wzór swojej Matki (por. nr 12). Słusznie zatem Synod mógł stwierdzić, że „w Matce Jezusa urzeczywistnia się od początku misterium Kościoła” (nr 11).

Przedstawiając macierzyński wpływ Dziewicy Maryi na Kościół, w dokumencie podkreśla się znowu – co było już zaznaczone wcześniej w kontekście prezentacji Maryi w misterium Chrystusa – jego chrystologiczne źródło. Autorzy dokumentu synodalnego odwołują się przy tym do Encykliki *Redemptoris Mater*, gdzie jest mowa o macierzyńskim pośrednictwie Maryi „w Chrystusie” (por. nr 38). Tak oto macierzyństwo Maryi wobec Kościoła wyraża się w macierzyńskim pośrednictwie

Matki Jezusa, czyli w zjednywaniu nam darów wiecznego zbawienia. Celem tego działania Maryi jest, jak czytamy w dokumencie, „odnowienie nadprzyrodzonego życia ludzi oraz ściślejsze zjednoczenie wiernych w Chrystusie” (nr 9).

Z kolei wzorczość Maryi dla Kościoła, jak ją ukazuje dokument synodalny, sprowadza się zasadniczo do wiary, miłości i doskonałego posłuszeństwa (por. nr 16). Celem ilustracji omawiany dokument odwołuje się przy tym do scen z Ewangelii prezentujących te wzorcze postawy Maryi. Warto zauważyć, że już wcześniej przy omawianiu macierzyństwa Maryi wobec Kościoła, autorzy dokumentu synodalnego podkreślili, że w Maryi „ukazuje się przede wszystkim nowa postawa człowieka wobec Boga Stwórcy i Zbawcy, postawa dziecka wobec Ojca” (nr 11). Na zakończenie prezentacji prawdy o wzorczości eklezjalnej Maryi, w kontekście służby bliźniemu, zostało podkreślone, że „Maryja jako pierwsza zrealizowała w pełni ewangeliczny ideał swego Syna” (nr 23).

Tak więc, ukazany w maryjnym dokumencie synodalnym obraz Dziewicy Maryi, to ikona człowieka bliskiego Bogu i ludziom, człowieka w pełni realizującego ewangeliczne zasady życia. Ten ewangeliczny, konkretny, egzystencjalny, dynamiczny (wydaje się jednak, że ów dynamizm maryjnego pielgrzymowania i rozwoju nie został jeszcze w dokumencie wystarczająco wydobyty) obraz Matki Pana, a nie oddalony od życia Kościoła i poszczególnych wiernych obraz Maryi przywilejów, stanowi pierwszy istotny element synodalnego przesłania. Jest to też pierwszy i zasadniczy punkt odniesienia w misji ewangelizacyjnej Kościoła, w szczególny sposób w duszpasterstwie naszych sanktuariów. To właśnie z tak prezentowaną postacią Dziewicy z Nazaretu powinni się spotykać wierni pielgrzymujący do sanktuariów.

PRZESŁANIE FORMACYJNE - W MARYJNEJ SZKOLE FORMACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Zarysowany synodalny obraz Dziewicy Maryi, wpisanej w misterium Chrystusa i Kościoła, prowadzi do drugiego istotnego przesłania omawianego dokumentu, jakim jest formacyjny charakter ukazywanej rzeczywistości maryjnej. Wskazują na to występujące w dokumencie synodalnym charakterystyczne określenia „szkoła” i „nauczycielka”. Mówi się o „Maryi Nauczycielce” i o „maryjnej szkole”. Temat ten został zaprezentowany w trzeciej i czwartej części omawianego dokumentu, które noszą kolejno tytuły: „Maryjna droga Kościoła w Polsce” oraz „Ku trzeciemu tysiącleciu – drogi maryjnego zawierzenia”.

Aby móc mówić o „maryjnej szkole” a w Maryi widzieć „nauczycielkę” życia chrześcijańskiego, należy być blisko Matki Jezusa. Na tę bliskość wskazują i wyrażają ją śluby, akty oddania i zawierzenia Matce Bożej, które dokument synodalny określa jako „jedną z istotnych form pobożności, praktykowaną szczególnie uro-

czyście w naszym życiu religijnym i narodowym” (nr 25). Ta forma maryjności, stanowiąca nasze swoiste *proprium* narodowe, ma już swoją długą historię, do której nawiązuje dokument synodalny. W tym kontekście zacytowany został fragment komentarza milenijnego aktu oddania Matce Bożej napisanego przez abpa Karola Wojtyłę. „Nabożeństwo do Matki Bożej – pisał ówczesny metropolita krakowski – stanowi niewątpliwie wielki kapitał religijny w duszach polskich. (...) Prawdziwe nabożeństwo do Maryi musi się przejawiać jako umiłowanie Kościoła, rzetelna odpowiedzialność za Kościół. Angażując się w dzieło Chrystusa Pana, poczuwając się do odpowiedzialności za Kościół, musimy co krok zawierzać bez reszty Najświętszej Wspomożycielce” (nr 25).

To właściwie rozumiane zawierzenie Matce Bożej stanowi podstawę do Jej naśladowania a tym samym do w pełni formacyjnego charakteru pobożności maryjnej. Wskazując na różnorodne formy i przejawy naszej pobożności maryjnej, poczynawszy od liturgicznych świąt maryjnych, poprzez różaniec, modlitwę Anioł Pański, Godzinki, koronacje obrazów Matki Bożej aż do nabożeństw fatimskich i apelu jasnogórskiego, dokument synodalny podkreśla, że „zazwyczaj są one przejawem zdrowej pobożności i przybliżają wiernych do Chrystusa” (nr 37). Omawiając to zagadnienie pod charakterystycznym tytułem „W szkole Nauczycielki pobożności”, dokument synodalny wskazuje tym samym na wzorczość Maryi i formacyjny a nie tylko pobożnościowy charakter wszystkich nabożeństw maryjnych (por. nr 59). To właśnie te rozliczne nabożeństwa stanowią właściwe miejsce i czas do wstępowania w ślady Dziewicy Maryi, do uczenia się od Niej. Dodać należy, że ową Maryjną wzorczość trzeba tutaj rozumieć bardzo szeroko, a nie tylko ściśle, jak to wyraża wspomniany tytuł, w odniesieniu do samego ducha pobożności⁴.

Pod kolejnym tytułem „W szkole Służebnicy Pańskiej” w omawianym dokumencie synodalnym zostały zaprezentowane różnorodne stowarzyszenia i ruchy maryjne, od Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej aż do Ruchu Dzieci Maryi (w sumie siedem). Wspólnoty te stwarzają szczególną możliwość formacji maryjnej właśnie w duchu Służebnicy Pańskiej. W tym przypadku można mówić o szczególnie skutecznej „szkole Maryi”. We wskazaniach dla duszpasterzy i opiekunów tych ruchów i stowarzyszeń dokument synodalny podkreśla, że „powinny one zmierzać zarówno do pogłębienia życia duchowego swoich członków, jak i do odnowy zaangażowania apostołskiego na rzecz Kościoła i społeczności lokalnej” (nr 73).

W dokumencie synodalnym wskazany został jeszcze jakby trzeci wymiar polskiej drogi maryjnej związany w sposób szczególny z sanktuariami maryjnymi, na czele z Jasną Górą, pielgrzymkami a także peregrynacją kopii Obrazu Jasnogórskiego. Ten charakterystyczny wyraz polskiej maryjności stanowi również właściwą sobie szkołę chrześcijańskiej formacji. By nią faktycznie mógł być, Synod przed-

⁴ Por. Adhortacja *Marialis cultus*, nr 21.

stawia postulaty zarówno w odniesieniu do kustoszów sanktuariów maryjnych, jak i organizatorów pielgrzymek. „Kustosze sanktuariów – czytamy w dokumencie – powinni zadbać o staranne przygotowanie programu działalności ewangelizacyjnej i duszpasterskiej” (nr 70). Z kolei „odpowiedzialnych w Kościołach diecezjalnych za pielgrzymki maryjne zachęca się do traktowania tego dzieła z troską i odpowiedzialnością za ten szczególny czas rekolekcji w drodze i duchowego wzrastania” (nr 69).

Bardziej szczegółowe wskazania maryjnego dokumentu synodalnego, dotyczące maryjnej szkoły formacji chrześcijańskiej, zostały zamieszczone w ostatniej jego części pod charakterystycznym hasłem: „Służyć jak Maryja”. Została tam najpierw postawiona istotna teza, że „w tradycyjnej pobożności wzywaniu pomocy i wstawienia Maryi zdecydowanie dominuje nad naśladowaniem Służebnicy Pańskiej...” (nr 65). Stąd też dzisiaj – stwierdza się dalej – „należy podkreślać wzór Maryi jako pierwszej chrześcijanki. Katecheci – czy tylko! (uwaga moja – T. S.) – powinni zachęcać wiernych do naśladowania Jej cnót, przede wszystkim wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa woli Bożej oraz postawy cichej służby bliźniemu na co dzień” (nr 66). A wreszcie w punkcie 68 dokumentu czytamy: „Pobożność maryjna winna znajdować odbicie w stylu prostego życia duchownych i świeckich katolików. Maryjność uczy kontemplacji Słowa Bożego, życzliwości i dobroci na co dzień, mężnego i cierpliwego dźwigania krzyża własnego i innych siostr i braci oraz współpracy z pasterzami – następcami Apostołów”.

Postulaty, jakie zawiera synodalny dokument maryjny w odniesieniu do formacyjnego charakteru naszej maryjności, wskazują wyraźnie, że w tej właśnie dziedzinie jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Konieczna jest nadal dalsza i coraz bardziej pogłębiona recepcja II Soboru Watykańskiego i posoborowego Magisterium Kościoła w tym zakresie. I znowu, szczególna odpowiedzialność w tym względzie spoczywa na naszych sanktuariach maryjnych. To właśnie w nich i przez nie przesłanie formacyjne maryjnego dokumentu II Synodu Plenarnego winno być przede wszystkim realizowane. To w sanktuariach maryjnych powinno się właściwie zrozumieć, co to znaczy, że jako Kościół i jako poszczególni wierzący potrzebujemy Maryi⁵. Można powiedzieć, że ta wzorcowa sanktuarijna szkoła maryjna winna promieniować i pomagać we właściwym ustawianiu maryjności innych wspólnot i środowisk.

⁵ Por. J. Królikowski, *Służyć i trwać z Maryją*, s. 223; T. Siudy, *Sanktuarium maryjne w obliczu Wielkiego Jubileuszu Roku Świętego 2000*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Te Deum laudamus. Program duszpasterski na Wielki Jubileusz Roku 2000*, Katowice 1999, s. 353-360.

PRZESŁANIE KULTOWE - AUTENTYCZNY KULT MARYJNY

Zaprezentowana w dokumencie synodalnym maryjna szkoła formacji chrześcijańskiej wiąże się ściśle, stanowi niejako fundamentalne założenie dla synodalnego przesłania kultowego.

Pierwszym i najważniejszym stwierdzeniem dotyczącym tego zagadnienia w maryjnym dokumencie II Polskiego Synodu Plenarnego jest zapis punktu 53. Czytamy tam: „Pobożność maryjna winna być kształtowana w duchu liturgii Kościoła, a więc prowadzić do Ojca przez Syna w Duchu Świętym. Należy tak kształtować liturgię świąt maryjnych, aby przypominała wielkie dzieła Boże spełnione w Maryi oraz przez Maryję słaawiła za nie Boga i łączyła z Chrystusem”.

Na gruncie tego stwierdzenia, wyrastającego – jakkolwiek nie zostało to zaznaczone w przypisie – z ducha Adhortacji *Marialis cultus* Pawła VI, w dokumencie synodalnym sformułowane zostały bardziej szczegółowe wskazania w tej materii.

I tak, stwierdzone zostało, że „harmonizując w duchu Soboru kult Maryi z liturgią, należy m.in. dowartościować pobożność ludową i odnawiać ją w świetle znaków czasu” (nr 52). Jako przykład dokonanej już w tym względzie odnowy Synod wymienia Msze święte roratnie z udziałem dzieci i nabożeństwa październikowe (por. nr 52). Nieco dalej dołączone zostało wezwanie skierowane do proboszczów, „aby podjęli roztropne działania duszpasterskie, które pozwolą odróżnić i ukazać prawdziwą naturę czynności liturgicznych, a jednocześnie rozwinąć pobożne praktyki Ludu Bożego tak, aby uczynić z nich wartościową pomoc dla duchowego rozwoju wspólnoty” (nr 54).

Kaznodziejom głoszącym kazania maryjne zostało przypomniane, że „powinni czerpać przede wszystkim z bogatego skarbcza Tradycji, uwzględniając przy tym właściwą hierarchię prawd wiary” (nr 55). Dokument synodalny wskazuje na dwa zagadnienia wymagające szczególnej troski o poprawność w przepowiadaniu: problem relacji Matki Bożej do Chrystusa i Boga Ojca oraz teologię pośrednictwa maryjnego. „W żadnym wypadku – czytamy w dokumencie – nie należy przeciwstawiać dobroci Matki Bożej sprawiedliwości i surowości Chrystusa czy Boga Ojca. Teologię pośrednictwa «do Chrystusa» należy dopełniać i harmonizować z teologią pośrednictwa «w Chrystusie» oraz pośrednictwa «w Duchu Świętym», zgodnie z nauką Kościoła” (nr 53). Warto w tym miejscu dodać, że zagadnienia te w szczególnej mierze zależne są od właściwego postrzegania Dziewicy Maryi w historii zbawienia, od poprawnego Jej biblijno-teologicznego obrazu.

Synod zaleca także właściwy dobór pieśni maryjnych i ich włączenie w liturgię (por. nr 56) a także dokonanie gruntownego przeglądu modlitw i pieśni maryjnych, by usunąć z nich sformułowania niejasne czy wprost graniczące z błędami teologicznymi (por. nr 57). Postuluje się również podtrzymywanie w służbie Bo-

żej Godzinek i Nieszporów o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny a także pielęgnowanie i pogłębianie modlitwy różańcowej (por. nr 58).

Wszystkie te wskazania zostały zebrane w dokumencie synodalnym pod znamienym tytułem: „Wielbić Pana z Maryją”. Występująca tutaj formuła „z Maryją”, czy inna formuła, którą spotykamy w omawianym dokumencie, „jak Maryja”, wskazują na szczególną więź Matki Jezusa z pielgrzymującym Kościołem i na formacyjny charakter maryjności jaką proponuje nasz Synod Plenarny.

To zarysowane przesłanie kultowe maryjnego dokumentu synodalnego dotyczy wszystkich wspólnot kościelnych, ale na pierwszym miejscu odnosi się ono znowu do sanktuariów maryjnych. Wskazuje na to m.in. wyraźna uwaga zamieszczona w punkcie 70 dokumentu: „Szczególną troską należy otoczyć liturgię tam (tzn. w sanktuariach) sprawowaną”.

* * *

Zaprezentowane w zarysie przesłanie maryjne II Polskiego Synodu Plenarnego w jego trzech zasadniczych wymiarach: ikona Maryi, formacja i kult maryjny, oczekuje na pełną recepcję ze strony Kościoła w Polsce. Aby ta recepcja mogła się faktycznie dokonywać, zarówno duchowni jak i świeccy powinni, w duchu papieskiego *duc in altum*, zgłębiać znajomość ducha i litery wykładu maryjnego Vaticanum II, a także posoborowego nauczania Kościoła o Matce Pana, zwłaszcza maryjnego nauczania Jana Pawła II. Z drugiej strony należy sięgać także do wypracowanej przez wieki polskiej tradycji maryjnej. Umiejętne łączenie maryjnego *nova et vetera* w dobie nowej ewangelizacji będzie decydować o trwaniu i umacnianiu się polskiej drogi maryjnej, o czym przypomniał Pasterzom Kościoła w Polsce, z okazji ich wizyty *ad limina Apostolorum*, Jan Paweł II⁶.

⁶ Cyt. za: II Polski Synod Plenarny (1991-1999), s. 274-275.